

KRASICKI IGNACY

MARNOTRAWSTWO

Krasicki Ignacy
Marnotrawstwo

«Public Domain»

Ignacy K.

Marnotrawstwo / K. Ignacy — «Public Domain»,

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

8

Ignacy Krasicki

Marnotrawstwo

„Znałeś dawniej Wojciecha?” „Któż nie znał! Co teraz
Bez sług, ledwo w opończy¹ brnie po błocie nieraz,
Niegdyś w karecie, z której dał się i umizgał,
Takich, jakim jest dzisiaj, roztrzącał i bryzgał.
Ustępowali z drogi wielmożnemu panu
Lepsi i urodzeniem, i powagą stanu;
Nieraz ten, który przedtem od filuta stronił,
Westchnął skrycie natenczas, gdy mu się uklonił.
Musiał czcić; czegóż złoto nie potrafi dzielne?
Niedługo przecież trwały te czasy weselne,
Na złe wyszła wspaniałość. Przyjaciele kuchni,
Junacy heroiczni, wzdychacze miluchni,
Filozof i na koniec, jak pustki postrzegli,
Z maksymami, z wdziękami, z junactwem odbiegli.
Został się niedostatek, z nim wstyd dawnej pychy;
A co niegdyś wystrząsał kufle i kielichy,
Co szampańskim, węgierskim² pyszne stoły krasił,
Wiadrem potem u studni pragnienie ugasił”.

„Jak to przyszło?” „Nieznacznie. Łakome są żądze,
Pełen jest świat oszustów, toczą się pieniądze.
Zyskał Wojciech szalbierstwem, stracił wszystko zbytkiem;
A niedługo się ciesząc niecnoty pożytkiem,
Nawet tego nie doznał, gdy nic nie dochował,
Żeby zdrając, bankruta któżkolwiek żałował.
To gorsza, kiedy młody dziedzic wielkiej włości
Zysk zasług przodków swoich, cnoty, poczciwości
Niszczy, podły odrodek. Znałeś Konstantina?”

„Alboż widzieć odrodków u nas jest nowina?
Znałem go, ale w nędzy”. „Jam znał w dobrym stanie.
Młodo zaczął wspaniałe swoje panowanie,
Młodo skończył. Rodzice dzieckiem odumarli,
Opiekunowie najprzód (jak zazwyczaj) zdarli,
Dorwał się panicz rządów. Natychmiast do razu³,
Jedni z sławy, ci z zysku, a tamci z rozkazu,
Dworzanie, pokojowi, krewni, asystenci⁴,
Przyjaciele, sąsiedzi i plenipotenci,
I ta wszystka niesyta stołowników zgraja,
Co się zyskiem obłudy karmi i opaja,
Natarli wstępnym bojem. Rad pan wszystkim w domu,

¹ *opończa* – obszerny płaszcz bez rękawów, służący szczególnie na czas słoty. [przypis redakcyjny]

² *szampańskim, węgierskim* – wina szampańskie i węgierskie należały do najdroższych i pojawiały się na stołach tylko bardzo zamożnej szlachty i magnatów. [przypis redakcyjny]

³ *do razu* – od razu. [przypis redakcyjny]

⁴ *asystent* – tu: dworzanie, członek świty. [przypis redakcyjny]

Wrota jego nie były zamknięte nikomu:
Niech zna świat, jak pan możny, dzielny i bogaty.
Grzmią bębny na dziedzińcu⁵, na wałach harmaty,
Żaki prawią perory⁶, ksiądz prefekt⁷ za nimi
Drukiem to wypróbował⁸, że dzieły wielkimi
Przeszedł pan przodków swoich, godzien krzesel⁹, tronów,
Prawnuk Piastów po matce, z ojca Jagiellonów¹⁰.
»Wiwat pan!« brzmiał ogromnym hasłem okolice,
Dymy z kuchni jak z Etny¹¹, a sławne piwnice,
Co dziad, pradziad szacownym napełniał likworem¹²,
Pełne, zgrai ochoczej stanęły otworem.
»Wiwat pan! niech wiekuje szczęśliwy i zdrowy!«
Objął sienie, przysionki zapach dryjakwowy¹³.
Wala się, wadzi, wrzeszczy rozpojona tłuszczą,
Pan rad, w domu każdego do siebie przypuszcza.
Ten wziął konia z siedzeniem¹⁴, tamten za przysługę
Nieboszczyka pradziada z lamusu¹⁵ czeczugę¹⁶,
Ów wlecze złoty dywan, co w skarbcu spoczywał,
Dywan, co stół naddziada–ministra okrywał,
Gdy w usłudze publicznej pracował lub sądził;
Śmieją się z starych gratów, a jak by pobłądził,
Wyszadzają wiek dawny, nowy rzesza chwali.
Liczne przodków portrety wyrzucono z sali¹⁷,
Natychmiast, że zbyt wielka, ścieśniają gmach¹⁸ stary:

⁵ *Grzmią bębny na dziedzińcu* – za wzorem dworów magnackich zwyczaj utrzymywania własnego wojska rozprzestrzenił się tak bardzo, że ambicją prawie każdego szlachcica posesjonata było posiadanie własnych żołnierzy, których funkcje ograniczały się do czysto reprezentacyjnych, jak np. dawanie ognia w czasie uczt, oddawanie honorów panu i jego gościom w czasie wizyt. [przypis redakcyjny]

⁶ *Żaki prawią perory* – powszechnie przyjętym zwyczajem na prowincji były popisy uczniów szkół, zwłaszcza jezuickich i pijarskich, przed panem, który był ich protektorem. Wygłaszane na cześć pana wiersze to przede wszystkim panegiryki. [przypis redakcyjny]

⁷ *ksiądz prefekt* – nauczyciel w szkole zakonnej, często będący równocześnie zarządzającym drukarnią. Drukarnie prowincjonalne za czasów saskich i jeszcze w początkach panowania Stanisława Augusta należały przeważnie do zakonów. [przypis redakcyjny]

⁸ *wypróbować* – dowieść. [przypis redakcyjny]

⁹ *krzesel* – urzędu senatorskiego. [przypis redakcyjny]

¹⁰ *Prawnuk Piastów...* – aluzja do manii wywodzenia przez szlachtę fantazyjnych genealogii, zwłaszcza od władców obcych, głównie starożytnych, i polskich. [przypis redakcyjny]

¹¹ *Etna* – czynny wulkan na Sycylii. [przypis redakcyjny]

¹² *likwor* – płyn, trunk. W *Panu Podstolim* Krasicki pisze: „iż te trunki, które ojcowie nasi po prostu nazywali gorzałką, potem wódką, my teraz ochrzcziliśmy likworami”. (I. Krasicki, *Pisma wybrane*, t. III, s. 246). [przypis redakcyjny]

¹³ *zapach dryjakwowy* – tu: zapach starego wina. W liście pisanym z Berlina 17 II 1796 prosi Krasicki brata Antoniego, by przysłano mu wina: „starego, wytrawionego, driakwią pachnącego, choćby i 100 dukatów kosztowało, beczkę lub dwa antały”. (I. Krasicki, *Pisma wybrane*, t. IV, s. 310). [przypis redakcyjny]

¹⁴ *siedzenie* – siodło, kulbaka. [przypis redakcyjny]

¹⁵ *lamus* – niewielki budynek, zazwyczaj zabezpieczony od ognia, służący jako skarbiec, ale częściej będący składem rupieci lub spiżarnią. [przypis redakcyjny]

¹⁶ *czeczuga* – krótka szabla tatarska, używana w Polsce w XVII w. [przypis redakcyjny]

¹⁷ Pan Podstoli opowiada swemu gościowi o podobnym wydarzeniu: „Aż mi żyły stanęły w oczach, gdym postrzegł z sali wyrzucone portrety owych zawołanych w ojczyźnie mężów, przodków jego [modnego kawalera]. Pytałem się więc troskliwie, gdzie ich myślał pomieścić. Odpowiedział, iż te obrazy bardzo były już stare, zakopciałe, [...] stroje dziwackie, z brodami, wąsami, czuprynami, w ferezjach jak stangreci; kazał więc ich wyrzucić. Tknięty do żywego, tyłem wymógł, iż rozkazał ich szukać; znaleziono pod strychem”. (I. Krasicki, *Pisma wybrane*, t. III, s. 326). [przypis redakcyjny]

¹⁸ *gmach* – pokój, komnata. [przypis redakcyjny]

Cztery z niej gabinety¹⁹ i dwa buduary²⁰,
Że w nich były Starego dzieje Testamentu,
Nie cierpiano szpalerów²¹ jednego momentu,
Wziął je sąsiad za wyżła, a za dwie papugi

¹⁹ *gabinet* – pokój męski do przyjmowania gości. [przypis redakcyjny]

²⁰ *buduar* – ozdobny pokój kobiecy. [przypis redakcyjny]

²¹ *szpaler* – ozdobne obicie ścian, gobelin. [przypis redakcyjny]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.